

KS. ADRIAN STĘPIEŃ

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Sekcja Nauk Biblijnych

OŚCIEŃ Z POWODU CIAŁA (2 Kor 12, 7–10). KONTEKST, STRUKTURA, MIEJSCE I FUNKCJA W ARGUMENTACJI PAWŁA

Słowa kluczowe: oścień, według ciała, prozapodoza, analiza retoryczna

1. Wprowadzenie. 2. Umiejscowienie 2 Kor 12, 7–10 w dispositio retorycznym 2 Kor 10–13. 2.1. Miejsce jednostki 2 Kor 12, 7–10 w strukturze 2 Kor 10–13. 2.2. Struktura retoryczna fragmentu 2 Kor 12, 7–10. 3.3. Analiza retoryczno-literacka 2 Kor 7–10. 3.1. Wpływ prozapodozy na retorykę i składnię 2 Kor 12, 7–9a. 3.2. Rozumienie ościenia z powodu ciała w odniesieniu do krzyża Chrystusa jako źródła Pawłowego apostołatu. 4. Wnioski

1. WPROWADZENIE

Święty Paweł zdaje się być mistrzem frapujących niedopowiedzeń. Potrafi zastosować swoiste *restrictio mentalis*, mówiąc wszystko tak, by nie powiedzieć nic. Takie wrażenie się odnosi, gdy dotyka się niektórych jego tekstów, jak choćby 2 Kor 12, 7–10, gdzie wspominając o swoich doświadczeniach, pozostawia pewne niedopowiedzenie w postaci nieujawnienia natury tego, co sprawiało mu wyjątkowo wiele bólu. Ten – jak to tłumaczy Biblia Tysiąclecia – „oścień dla ciała”, choć niedookreślony, staje się węzłowym punktem jego argumentacji. Szerokie badania prowadzone nad tym fragmentem nie doprowadziły do konsensusu w środowisku naukowym co do jego interpretacji. W poniższej pracy zostaną przedstawione najważniejsze z nich, dotyczące tego fragmentu, wypracowane w ramach dotychczasowych badań, oraz zostanie przedstawiona interpretacja własna autora powiązana z innymi tekstami z zakresu *Corpus Paulinum*. Badanie zostanie przeprowadzone przy użyciu metody retorycznej, czerpiącej w swoich analizach z dorobku starożytnych teoretyków retoryki, która pozwoli ustalić kontekst, strukturę, miejsce i funkcję w argumentacji Pawła.

2. UMIEJSCOWIENIE 2 Kor 12, 7–10 W DISPOSITIO RETORYCZNYM 2 Kor 10–13

Pierwszym krokiem analizy retorycznej jest przedstawienie ciągu argumentacyjnego, którego częścią jest badana jednostka. Na tle przebiegu argumentacji możliwe jest ustalenie jego funkcji w tym procesie. Zostanie ustalona również jego struktura wewnętrzna, która posłuży do uchwycenia wszystkich relacji składniowych i semantycznych zachodzących w ramach jednostki poddanej analizie.

2.1. MIEJSCE JEDNOSTKI 2 Kor 12, 7–10 W STRUKTURZE 2 Kor 10–13

Aby właściwie określić strukturę retoryczną, należy rozpocząć od rozpoznania mikrostruktury tekstu, na którą składają się modele recytatywne bazujące na paralelizmach, powtórzeniach, przyjmujących różnego rodzaju struktury chiastyczne. Wyodrębnienie poszczególnych części, wsparte określeniem pól semantycznych najczęściej występujących terminów, pozwala ustalić poszczególne jednostki. Ich układ umożliwia natomiast pozyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące ich wzajemnych relacji¹. Analiza środków perswazyjnych dobranych przez Pawła otwiera drogę do nakreślenia logicznego ciągu argumentacyjnego, który wykorzystuje w swoim oryginalnym przebiegu paradygmaty argumentacyjne, wypracowane przez wielkich teoretyków sztuki retorycznej. Analiza retoryczna pomaga zrozumieć listy Pawła. *Propositio* (teza główna) i *peroratio* (podsumowanie argumentacji) dostarczają bezpośrednich wskazówek co do poznania, jakie cele Paweł pragnie osiągnąć w danym tekście. Wskazuje, jaka jest zasadnicza teza, która będzie broniona lub obalana, do czego autor próbuje przekonać publiczność. Łatwo jest się zgubić w niezliczonych argumentach Pawła, jeśli nie zna się nici, która je łączy. *Propositio* i *peroratio* pomagają dostrzec funkcję i cel całości, do której mają wprowadzić argumenty. Zrozumienie retoryki ułatwia rozpoznanie, kiedy Paweł mówi poważnie, a kiedy jest sarkastyczny, kiedy ironizuje, a kiedy irtuje. Ton jest oczywiście trudny do oceny na piśmie, ale staje się to łatwiejsze, gdy ktoś ze znajomością reguł retorycznych potrafi odbierać wcześniej sygnały demaskujące intencje autora, które za chwilę zrealizuje w *probatio*, czyli sekcji poświęconej prowadzeniu właściwej argumentacji. Retoryka daje dowody, że listy Pawła są w rzeczywistości dość starannie ułożone. Były przygotowywane do ustnego

¹ „Prowadzenie egzegezy metodą retoryczną zakłada poszukiwanie w tekście jednostek skomponowanych w układach chiastycznych, koncentrycznych czy paralelnych. Identyfikacja struktur oralnych jest początkową czynnością wraz z określaniem pól semantycznych. Dokonuje się tego, by dokonać delimitacji jednostki, ustalić tematy, co prowadzi do określenia rodzaju argumentacji i jej poszczególnych części *dispositio*. J.-N. Aletti prezentuje tę zależność na podstawie Rz 9, gdzie samo oparcie na chiasmie ABCC'B'A' zaciemnia obserwację rozwoju argumentacji w tym fragmencie”, A. Stępień, *Rz 4, 1–25 jako „exemplum” w Pawłowym dowodzeniu tezy o usprawiedliwieniu przez wiarę*, Kielce 2019, 60. Przekonująca, aczkolwiek mało użyteczna, struktura retoryczna została zaproponowana przez D.E. Garland: A 10, 1–11; B 10, 12–18; C 11, 1–21a; C' 11, 21b–12, 13; B' 12, 14–21; A' 13, 1–10. D.E. Garland, *2 Corinthian*, Nashville 1999, 442.

wyłoszenia². Z racji ograniczonych możliwości tego artykułu, którego celem jest zbadanie znaczenia frazy $\sigma\kappa\acute{o}\lambda\omicron\upsilon\ \tau\eta\ \sigma\alpha\rho\kappa\acute{i}$ (2 Kor 12, 7), autor przywoła najwłaściwszy w jego opinii podział retoryczny, odpowiadający wszystkim kryteriom przywołanym poniżej. Propozycja podziału zaproponowana przez M. Kowalskiego, skomponowana według powyższego założenia i analizy bieżącej debaty toczącej się w tym zakresie, najlepiej przyda się określeniu kontekstu i retorycznej przydatności poddanego badaniom sformułowania³.

Część mowy	Zawartość
Exordium	10, 1–11
Refutatio I	10, 1–6
Propositio + Partitio	10, 7–8 (z reversio): 10, 7→11, 1–12, 18 10, 8→10, 12–18
Refutatio II	10, 9–11
Synkrysis I	10, 12–18
Synkrysis II	11, 1–12, 10
Exordium	11, 1–6
Subpropositio	11, 5–6
Argument I	11, 7–15
Transitio I	11, 16–21
Argument II	11, 22–29
Transitio II	11, 30–33
Argument III	12, 1–10
<i>Peroratio Quaestionum</i> (do 11, 1–12, 10)	12, 11–18
<i>Peroratio In Fine Orationis</i> (do 2 Kor 10–13)	12, 19–13, 10
<i>Postscriptum</i>	13, 11–13

² B. Witherington, *New Testament rhetoric. An introductory guide to the art of persuasion in and of the New Testament*, Eugene 2009, 129–130.

³ M. Kowalski, *Jak chwalić siebie oddać chwałę Panu? Strategia i dynamika Pawłowej mowy w 2 Kor 10–13*, Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich (2014) 11/1, 334. Zaproponowany podział koresponduje z propozycjami M.E. Thrall: Wstęp: 10, 1–11; *narratio* i *propositio*: 10, 12–18; *argumentatio*: „mowa głupca” 11, 1–12, 18; a) odparcie zarzutów 11, 1–15; b) dowód 11, 16–12, 18 *transitio*: 12, 19–21; wnioski końcowe: 13, 1–10, M.E. Thrall, *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of the Corinthians*, London; New York 2004, 596; Podział J. McArthur: Egzekwowanie apostołskości wiarygodności (10, 1–13, 14), A. Autorytet Pawła (10, 1–18), B. Zachowanie Pawła (11, 1–15), C. Cierpienie Pawła (11, 16–33), D. Kwalifikacje Pawła do służby (12, 1–13), E. Bezinteresowność Pawła (12, 14–19), Napomnienia Pawła (12, 20–13, 14). J. McArthur, *2 Corinthians*, Chicago 2003, 8. Na szerszą uwagę zasługują również propozycje: klasyczna – A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, New York 1915 i aktualne: L.L. Belleville, *2 Corinthians*, Downers Grove 1996; M.J. Harris, *The second epistle to the Corinthians. A commentary on the Greek text, The new international Greek Testament Commentary*, Grand Rapids 2010, X.

Exordium rozciągające się 10, 1–11 wprowadza wiele istotnych toposów i tematów, które będą kontynuowane w *probatio*. Są to motywy, które można w skrócie określić jako tzw. działanie *κατὰ σάρκα* (w. 2–3) oraz opowiadanie o słabości Pawła (w. 4.10). Dostarcza również istotnych faktów pozwalających ustalić *stasis* retoryczne. Znajduje się tu odniesienie do zarzutów stawianych Apostołowi przez innych apostołujących w Koryncie, których zasadność podważa (w. 1b i 2c). Następnie dokonuje się zmiana adresata jego wypowiedzi. Zaczyna odnosić się do swoich oponentów bezpośrednio, a nie do samych członków wspólnoty, jak czynił to do tej pory. Nie Koryntianie wydają się stroną w sporze. Zostaje tu również zasygnalizowana postawa Pawła, jaką przybiera wobec przeciwników i wspólnoty. Metaforycznie przedstawia siebie jako żołnierza Boga, który walczy zarówno za Pana, jak i za jego wspólnotę. Zatem *exordium* eksponuje przede wszystkim status Pawła w Koryncie. Większy akcent kładzie na tę kwestię niż na oskarżenia, które są wysuwane przeciw niemu.

Propositio umiejscowione w ww. 7–8 o złożonym charakterze jak w soczewce skupia wszystkie poruszane w *probatio* 10, 12–13, 10 tematy powiązania władzy apostołskiej z chlubieniem się. Temat zbudowania, powracający w *peroratio in fine orationis* (10, 8; 12, 19; 13, 10), chrystologiczne umocowanie władzy Pawła, obecność *synkrisis*, konceptualne powiązanie między οὐκ αἰσχυρθησομαι (10, 8) i słownictwem δόκιμος (2 Kor 10, 18; 13, 3.5.6.7) zapowiada odbiorcy, z czym za chwilę będzie miał do czynienia.

W pierwszym spośród trzech argumentów (10, 12–18) Paweł rozwija zagadnienie chlubny. Tłumaczy, dlaczego nie zostanie zawstydzony. Wskazuje na boski charakter swojego mandatu apostołskiego. Ta intuicja nie jest obca światu hellenistycznemu. Wierzono, że zdolności ludzi przeznaczonych do ważnych zadań, np. filozofów czy poetów, nie pochodzą od nich samych, ale mają umocowanie w działaniu bogów. Kolejny blok argumentacyjny (11, 1–12, 10) prezentuje kryteria chlubny apostołskiej wynikającej z właściwego źródła. One dostarczają konceptualnej ramy niezbędnej do czytania argumentacji rozdz. 11–13. Na początku tej jednostki, w jej swoistym *exordium* (11, 1–4) Paweł apeluje, by słuchacze zechcieli znieść odrobinę „głupoty” (ἀφροσύνη) z jego strony (11, 1)⁴. Termin ten pochodzi od formy ἄφρων, rdzenia wyrażającego głupotę, który w różnych formach pojawia się kilkakrotnie we fragmencie (11, 1.17.21). Ostatecznie dlatego ten fragment w literaturze często określa się mianem „mowy głupca”⁵. Przedstawienie tzw. „głupoty Pawła” jako powodu do chlubny rozpoczyna żonglerkę nastrojami słuchaczy, którego punkt szczytowy zostaje zlokalizowany w *subpropositio* w 11, 5–6, wskazującym wyższość Pawła nad jego oponentami w kwestii zjednoczenia z Panem, najistotniejszej w apostołowaniu, stojącej ponad pięknem wymowy, którą prawdopodobnie w Koryncie ceniono

⁴ M. Kowalski, art.cyt., 335–341.

⁵ F. Bianchini proponuje podział mowy głupca w sposób następujący: początek dyskursu (11, 1–6); pierwsza część dowodu, a mianowicie darmość ewangelizacji w Koryncie (11.7–21a); druga część argumentacji – siła doskonaląca się w słabości poprzez chwalenie siebie (11, 21b–12, 10); peroratio (12:11–18), F. Bianchini, *Seconda Lettera ai Corinzi Introduzione, Traduzione e Commento*, Torino 2015, 193.

sobie wyżej, jak zaznaczył Paweł w 1 Kor 1–4⁶. Wspomniane *subpropositio* pozostaje w bliskiej relacji z tezą główną z 10, 7–8, w której Apostoł ubolewa nad biernością Koryntian, którzy nie reagują na przekazywanie Dobrej Nowiny niezgodne z duchem Ewangelii głoszonej przez niego⁷.

Warto zaznaczyć, że w tej partii tekstu dominuje ironia jako główny zabieg stylistyczny. Definicja ironii G. Hollanda jako „udawanie, że to, co się mówi, «ukrywa» przed czytelnikiem prawdziwy stan rzeczy, podczas gdy w rzeczywistości go ujawnia” staje się pomocna w zrozumieniu zamysłu Pawła przyświecającemu tej wypowiedzi. Pozwala na wypowiedzenie słów, których nie byłby w stanie wypowiedzieć ze względów czysto ludzkich. Ironia daje wgląd w głębszy sens tego listu. Dzięki ironi mowa głupiego skłania czytelnika do przyjęcia innego punktu widzenia niż ten, który wiąże się ze sformułowaniem „według ciała”. Technika przyjęta tu przez Pawła jest ryzykowna, gdyż zawsze istnieje niebezpieczeństwo niezrozumienia przez adresatów dwuznacznych znaczeń przez adresatów, ale dobrze zastosowana przynosi ogromne profity. Mówi o tym W.C. Booth „proces myślowy związany z wykrywaniem i dekodowaniem ironii sam w sobie sprzyja życzliwemu spojrzeniu na retora, ponieważ opiera się na przekonaniu, że retor jest «takim jak my rodzajem osoby». Zadanie interpretacji ironii tworzy małą «konspirację komunikacyjną» między retorem a słuchaczami”. Wyśmiewając panującą tendencję we wspólnocie, Paweł wywołuje wstyd, który albo może spowodować złość, albo skruchę bądź odrzucenie norm. Prawidłowo ocenił, że nie wywoła większej złości, ale zamiast tego doprowadzi do większej skruchy i odrzucenia fałszywej wizji apostołatu⁸.

Pierwszy dowód w drugim bloku argumentacyjnym (11, 7–15), wskazujący na jego wyższość wobec jego przeciwników, to głoszenie przez niego Ewangelii bez zapłaty. Po nim przechodzi do *transitio* (11, 16–21), gdzie podnosi rejestr

⁶ F. Bianchini, dz.cyt., 192–193.

⁷ M. Kowalski, art.cyt., 337–341.

⁸ D.E. Garland tworzy swój punkt widzenia na podstawie opracowań G. Holland, *Speaking Like a Fool: Irony in 2 Corinthians 10–13*, w: *Rhetoric and the New Testament: Essays from the Heidelberg Conference*, red. S.E. Porter, Sheffield 1993, 250; W.C. Booth, *The Pleasures and Pitfalls of Irony: or, Why Don't You Say What You Mean? w: Rhetoric, Philosophy, and Literature: An Exploration*, red. D.M. Burks, Lafayette 1978, 11. D.E. Garland, dz.cyt., 421. L. Johnson krytykuje te podejścia, stwierdzając, że ironia wcale nie jest tak mocno zawoalowana w tym przypadku, gdyż Paweł, mimo przybrania pewnej pozy, jasno wskazuje, jakie ma intencje, prezentując swoje podejście. Zaczyna od wyjaśnienia, że ma zamiar pochwalić się *κατὰ σάρκα*, ostrzegając adresatów, że nie czyni tego jakby to było *κατὰ κύριον* (11, 17–18). Następnie, dokładnie tak, jak w Flp 3, 2–6, gdzie również Paweł wyjaśnia swoje powody, wskazując zaufanie *κατὰ σάρκα*, wymienia swoje cechy przedstawiające go jako autentycznego przedstawiciela pobożności żydowskiej. Jeśli chodzi o bycie *διάκονος Χριστοῦ*, Paweł przedstawia jeszcze jedno zastrzeżenie (*παρὰφρονῶν λαλῶ*), a następnie wyjaśnia: z całą powagą, tak jak w 1 Kor 15, 10, że podejmuje najcięższe zadania ze wszystkich apostołów (*περισσότερον αὐτῶν πάντων ἐκοπίασα* (1 Kor 15, 10); *ἐν κόποις περισσοτέρως* (2 Kor 11, 23)). Te *κόποι* stają się podstawą, na której może twierdzić, że przewyższa swoich rywali. R.S. Schellenberg, *Rethinking Paul's rhetorical education. Comparative rhetoric and 2 Corinthians 10–13*, Atlanta, 2013, 171–181. Należy zgodzić się z autorem, co do tego, że ironia Pawła nie jest aż tak mocno zawoalowana między poszczególnymi argumentami, jednakże nie ulega wątpliwości, iż Paweł przyjmuje ironię jako główny środek kompozycyjny tzw. „mowy głupca” już od jej samego początku (11, 1).

emocjonalny dyskursu, odnawiając apel o przyjęcie go przez wspólnotę (11, 16b; por. 11, 1), zamykając pierwszy argument i przygotowując następny w 11, 22–29.

Strukturę kolejnego dowodu kształtują powtórzenia charakterystyczne dla kultury oralnej, układając go w swoisty tryptyk, zawierający: we wstępie, pytania i *synkrisis* z przeciwnikami Pawła (11, 22–23a); w centrum anaforycznym, katalog przeciwności (11, 23b–27), oraz w części końcowej informację o trosce Pawła o jego Kościoły (11, 28–29). Według B. Witheringtona, w tej części zostaje podany powód, dlaczego Paweł reaguje tak emocjonalnie. Tym razem nie reaguje, dlatego że jego przeciwnicy prezentują „inną Ewangelię” (11, 4), ale dlatego że nie akceptują jego wizji służby (która przecież z niej w rzeczywistości wynika), to znaczy jej paradygmatu, który swoje źródło ma w krzyżu Chrystusa. Po to Apostoł wylicza problemy, których doświadczył, swoje słabości, aby pokazać, czym jest właściwa służba wykonywana wśród przeciwności wynikających z przyczyn zewnętrznych generowanych przez innych i wewnętrznych, za którymi stoi jego ludzka słabość – grzeszność. Prezentuje siebie jako cierpiącego mędrca, którego wierność Ewangelii wielokrotnie stawiała w sytuacji zagrożenia życia⁹.

Drugie *transitio* 11, 30–33 podejmuje na nowo temat słabości, wprowadzając w trzeci argument 12, 1–10, który zostanie podsumowany paradoksalnym chlubieniem się ze słabości. Schemat argumentacyjny tej jednostki można przedstawić w trzech częściach: niebiańska podróż (12, 2–4), komentarz i przejście do chlubienia się słabości (12, 5–7a), „oścień w ciebie” i Słowo Pana (12, 7b-9a-c), po którym następuje konkluzja (12, 9d-10). *Synkrisis II* kończy się *peroratio quaestionum* (12, 11–18), częściową *peroratio*, które odnosi się do mowy zawartej w 11, 1–12, 10. Po nim zostaje umieszczone *peroratio in fine orationis*, gdzie powraca temat podniesienia na duchu Kościoła w Koryncie (12, 19)¹⁰.

Prezentacja struktury literacko-retorycznej rozdz. 10–13 umiejscowia poddawany analizie fragment w trzecim argumencie 12, 1–10, który pozostaje w relacji z *subpropositio* 11, 5–6, będąc częścią tradycyjnie nazywanej przez egzegetów „mowy głupca”, w której pod płaszczykiem ironii, używając gatunku retorycznej *periautologii*¹¹, Paweł dostarcza dowodów słuszności swojej wizji apostołatu, która w centrum stawia krzyż Chrystusa jako paradoksalny paradygmat służby. Treść trzeciego argumentu przekonuje o Pawłowym podobieństwie do Chrystusa, które gwarantuje poprawne odbieranie przez niego, co oznacza być Apostołem.

⁹ B. Witherington, *Conflict and community in Corinth. A socio-rhetorical commentary on 1 and 2 Corinthians*, Grand Rapids 1995, 442. H. Langkammer wyklucza dwie interpretacje. Przeciwnikami Pawła nie byli gnostycy, znani z późniejszych apokryfów Nowego Testamentu, ani pełnomocnicy Dwunastu. Najprawdopodobniej byli to judeochrześcijanie, którzy sofistyką i krasomówstwem przekonywali Koryntian o potrzebie filozoficznej mądrości, godzącej w podstawy doktryny o zbawczym znaczeniu krzyża. H. Langkammer, *Tak zwana Mowa Błazna św. Pawła 2 Kor 11, 16–12, 13*, *Roczniki Teologiczne* (1998) 45/1, 140.

¹⁰ M. Kowalski, art.cyt., 335–341.

¹¹ Periautologia to rodzaj dyskursu epideiktycznego, w którym retor chwali sam siebie przed publicznością. Więcej o pochodzeniu i zastosowaniu jej przez Pawła w 2 Kor 10–13, w: M. Kowalski, *Transforming Boasting of Self into Boasting in the Lord: The Development of the Pauline Periautologia in 2 Cor 10–13*, Lanham 2013, 247–248.

2.2. STRUKTURA RETORYCZNA FRAGMENTU 2 Kor 12, 7–10

D.E. Garland proponuje podział porządkujący treść trzeciego argumentu *synkrisis* 12, 1–10, do którego należy perykopa. W 12, 1 Paweł podaje kolejne powody, z których może się chlubić. Są nimi wizje i objawienia otrzymane przez niego od Pana. Następnie:

- 1) opisuje „porwanie” do raju, do którego doszło czternaście lat temu (12, 2–4);
- 2) istotę chlubienia się takim przeżyciem (12, 5–7a);
- 3) opowiada o skutkach wizji, ciemniu w ciele oraz o swojej wytrwałości i celu (12, 7b–9a);
- 4) kończy tę część, formułując teologiczne znaczenie swoich słabości (12, 9b–10)¹².

Przywołana powyżej struktura pokrywa się z ustaleniami innych egzegetów, którzy dostrzegają cezurę między w. 6 a w. 7 bądź w. 7a a 7b. Argumentacja z tego przedziału zawiera dwie komplementarne części, które w swojej treści są ze sobą mocno antytetyczne, pokazując ogromne napięcie, które pojawia się w Apostole, zawieszonym między swojego rodzaju mistyką a rzeczywistością obecną. Jak stwierdza słusznie Ch. Hodge, Paweł w w. 1–10 wbrew pozorom rezygnuje z przechwalania się na rzecz ukazania tego, co uczynił w nim Bóg. Nie opisuje scen, w których był głównym protagonistą, ale odnosi się do tych, w których był tylko podmiotem – do objawień i wizji, które otrzymał (w. 1–6). Co więcej, ten obraz nie wskazywał jakoby opisywane zdarzenie wystąpiło jednorazowo, ale daje do zrozumienia, że bliska relacja z Bogiem jest ciągle przez niego podtrzymywana, na co wskazuje wzmianka o modlitewnym dialogu z Bogiem i późniejsza konstatacja wskazująca na właściwy powód chluby (w. 7–10)¹³. Mając na uwadze występujące w tekście komplementarne antytetyczne relacje między tymi dwiema partiami proponuję następującą paralelną strukturę, która uwzględnia pewną autonomię 2 Kor 12, 7–10:

A ² οἶδα ἄνθρωπον ἐν Χριστῷ πρὸ ἐτῶν δεκατεσσάρων, εἴτε ἐν σώματι οὐκ οἶδα, εἴτε ἐκτὸς τοῦ σώματος οὐκ οἶδα, ὁ θεὸς οἶδεν, ἄρπαγέντα τὸν τοιοῦτον ἕως τρίτου οὐρανοῦ. ³ καὶ οἶδα τὸν τοιοῦτον ἄνθρωπον, εἴτε ἐν σώματι εἴτε χωρὶς τοῦ σώματος οὐκ οἶδα, ὁ θεὸς οἶδεν, ⁴ ὅτι ἠρπάγη εἰς τὸν παράδεισον καὶ ἤκουσεν ἄρρητα ῥήματα ἃ οὐκ ἐξὸν ἀνθρώπῳ λαλῆσαι.

B ⁵ ὑπὲρ τοῦ τοιοῦτου καυχῆσομαι, ὑπὲρ δὲ ἑμαυτοῦ οὐ καυχῆσομαι εἰ μὴ ἐν ταῖς ἀσθενείαις. ^{6a} Ἐὰν γὰρ θελήσω καυχῆσασθαι, οὐκ ἔσομαι ἄφρων, ἀλήθειαν γὰρ ἐρῶ

C ^{6b} φείδομαι δέ, μή τις εἰς ἐμὲ λογισθῆται ὑπὲρ ὃ βλέπει με ἢ ἀκούει [τι] ἐξ ἐμοῦ

¹² D.E. Garland, dz.cyt., 507.

¹³ Ch. Hodge, *2 Corinthians*, London 1996, (wersja elektroniczna) 2 Kor 12, 1.

A' ⁷ καὶ τῇ ὑπερβολῇ τῶν ἀποκαλύψεων. διὸ ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι, ἐδόθη μοι σκόλοψ τῇ σαρκί, ἄγγελος σατανᾶ, ἵνα με κολαφίξῃ, ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι. ⁸ ὑπὲρ τούτου τρίς τὸν κύριον παρεκάλεσα ἵνα ἀποστῆ ἀπ' ἐμοῦ. ⁹ καὶ εἶρηκέν μοι· ἀρκεῖ σοι ἡ χάρις μου, ἡ γὰρ δύναμις ἐν ἀσθενείᾳ τελεῖται. ἥδιστα οὖν μᾶλλον

B' ^{9b} καυχῆσομαι ἐν ταῖς ἀσθενείαις μου, ἵνα ἐπισκηνώσῃ ἐπ' ἐμὲ ἡ δύναμις τοῦ Χριστοῦ.

C' ¹⁰ διὸ εὐδοκῶ ἐν ἀσθενείαις, ἐν ὕβρεσιν, ἐν ἀνάγκαις, ἐν διωγμοῖς καὶ στενοχωρίαις, ὑπὲρ Χριστοῦ· ὅταν γὰρ ἀσθενῶ, τότε δυνατός εἰμι.

Werset pierwszy nie ujęty w tym zestawieniu, w mojej opinii ma funkcję wprowadzającą. Określa, z jakiego *topoi* będzie korzystał Paweł, konstruując argumentację, oraz że treści te nie będą pochodziły z ogólnodostępnego źródła, ale dostępnych jedynie jemu widzeń i objawień (ὀπτασίας καὶ ἀποκαλύψεως). Ponadto Apostoł stawia tu kryterium „chlubienia się” (καυχῆσομαι), wskazujące na to, co dla niego będzie stanowiło o jego wyjątkowości. Części oznaczone literą A są opisem kontaktu między Pawłem a Bogiem, w którym Bóg jako główny aktant wprowadza go w rzeczywistość owianą tajemnicą. Ujawnia jedynie te słowa, które uzasadniają rolę słabości w życiu apostołskim. Partie B to emfaticzne deklaracje Apostoła, wskazujące na wnioski, które wyciąga w związku z dotychczasową jego argumentacją, co powinno być powodem faktycznego chlubienia się καυχῆσομαι (w. 5; 9b). Należy podkreślić, że te części są podobne również pod względem redakcyjnym. Noszą w sobie cechy niepełnego entymematu. Sekcje C tłumaczą postawę Apostoła – w jaki stan wprowadza go obecna rzeczywistość i przeciwności przez niego przeżywane, które określają czasowniki opisujące ludzkie pragnienie i wolę człowieka θελήσω (w. 6) εὐδοκῶ (w. 10).

3. ANALIZA RETORYCZNO-LITERACKA 2 Kor 7–10

Po ustaleniu relacji strukturalnych, występujących w tekście, następnym krokiem jest przeanalizowanie jednostki pod kątem występowania w nim figur literacko-retorycznych, wskazanie ich funkcji w przedstawionym wcześniej *dispositio* retorycznym i analiza znaczenia poszczególnych terminów istotnych w przesłaniu perykopy.

3.1. WPŁYW PROZAPODOZY NA RETORYKĘ I SKŁADNIĘ 2 Kor 12, 7–9A

Początek w. 7 jest dla egzegetów problematyczny ze względu na obecność w nim łącznika koordynującego διὸ, który zamiast na początku, znalazł się dopiero w połowie wersetu, wysuwając roszczenia do tego, aby 7a potraktować jako logiczną całość z w. 6n. Patrząc z punktu widzenia przebiegu argumentacji, lepszą opcją jest niedzielenie wersetu przez niezręczne położenie διὸ, ale potraktowanie go jako tego, który antycypuje klauzulę końcową – z tego powodu. Celowość podkreślona jest w zdaniu za pomocą użycia dativu w słowie τῇ ὑπερβολῇ. Zatem uznanie w. 7

za syntaktyczną całość wymusza ujawnienie konsekwencji podarowania (ἑδότης)¹⁴ ościenia – jak podaje przekład polski Biblii Tysiąclecia. Czas aorystyczny tu użyty wskazuje na czynność punktową, dokonaną. Strona bierna zastosowana w tym kontekście użyta jako tzw. *passivum theologicum*, stanowi kontekst objawień, wskazuje na cel otrzymanego przez Pawła podarunku i na Boga jako ofiarującego.

Wyrażenie σκόλοψ τῆ σαρκί skupiło mocno uwagę badaczy, którzy próbowali rozwikłać jego tajemnicę. Liczne teorie można podzielić na trzy ogólne kategorie: (1) wewnętrzny stan psychiczny, zarówno pokusa, jak i depresja; pokusa seksualna, wyrzuty sumienia związane z prześladowaniami Kościoła, próba, przez jaką przeszedł Paweł, (2) przeciwnicy Pawła, ci z Koryntu, jak i wszyscy inni generalnie sprzeciwiających się nauce chrześcijańskiej; (3) choroba fizyczna lub niepełnosprawność: bóle głowy, zapalenie oka, padaczka gorączka. Wszystkie mają status metafory. Według M.E. Thrall najbardziej prawdopodobna jest opcja trzecia – choroba – migrena utrudniająca pracę ewangelizacyjną, na co wskazuje zastosowanie czasownika κολαφίζω i poczucie ostrego bólu sugerowane przez metaforę Pawła¹⁵. Na podstawie tekstu i wyróżnionego wcześniej przebiegu argumentacji zostanie wysunięta co do tego odpowiednia hipoteza.

Drugiemu członowi wyrażenia σκόλοψ τῆ σαρκί nie poświęcono aż tak wiele miejsca, choć co ciekawe, użyty tu dativus bez przedimka otwiera szerokie możliwości interpretacyjne. Egzegeci są zgodni co do odczytania go jako określającego tzw. *loci*¹⁶. Alternatywą tej interpretacji, która nie nagina zasad greckiej gramatyki, byłoby określenie tej konstrukcji jako dativus cause (z powodu ciała) albo relationis (w odniesieniu do ciała). Pozwalałoby to powiązać kwestię ościenia z wyrażeniem καυχῶνται κατὰ τὴν σάρκα (2 Kor 11, 18), które mogło się odnosić do przedmiotu przechwałek przeciwników Pawła, do ich żydowskiego dziedzictwa. Przede wszystkim bardziej wskazuje na postawę stojącą za przechwałkami – zuchwałej pewności siebie głosiciele, która urzekła Koryntian (11, 20). Przechwalanie się było czynnością, w którą Koryntianie bardzo się angażowali (zob. 1 Kor 1, 12; 3:21; 4, 6–7), sami takiej postawy oczekując od innych. Był to sposób społecznego funkcjonowania¹⁷ Objawienia, które towarzyszyły Pawłowi, odczytane przez pryzmat czysto ludzkiego postrzegania świata, same w sobie też uprawniały go do chlubienia się, co sam emfaticznie potwierdza. Jednak metaforyczny oścień, zinterpretowany jako dativus cause¹⁸, wskazywałby, że Paweł został przez Boga wsparty paradoksalną pomocą przez podarowanie bolesnego ościenia uciskającego go, wywołującego ból. Z owym fizycznym bólem wiąże się

¹⁴ M.E. Thrall, dz.cyt., 802.

¹⁵ Tamże, 809–819.

¹⁶ A. Piwowar, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, Lublin 2017², 76. Niektórzy uczeni twierdzą, że w NT nie ma celownika miejscowego. E. Schweizer odczytuje wyrażenie τῆ σαρκί w dziele Pawła jako „całość fizycznej egzystencji człowieka”. W jego opinii odnosi się to do „wszystkiego, co ludzkie i ziemskie, co obejmuje sprawiedliwość wynikającą z Prawa”. T.B. Savage, *Power through weakness. Paul's understanding of the Christian ministry in 2 Corinthians*, Cambridge 1996, 165–168.

¹⁷ D.E. Garland, dz.cyt., 487.

¹⁸ A. Piwowar, dz.cyt., 75.

znaczenie czasownika *κολαφίζω*¹⁹ w coniunctivie czasu teraźniejszego. Ucisk wywołany przez oścień miałby służyć jako swego rodzaju środek „prewencyjny” przeciw przypisywaniu sobie wszystkich zasług i osiągnięć dokonywanych w procesie ewangelizacji. Czasownik ten można odczytać w znaczeniu praesens pro futuro, czynności niedokonanej, która będzie się powtarzała w przyszłości²⁰.

Przeciwstawienie się dopuszczeniu do głosu w Pawle tzw. „względów ciała”, czyli wynikających z ludzkiej mentalności pobudek do chluby, zostało emfaticznie podkreślone przez zastosowanie syntaktycznej prozapodozy (reddycji), gdzie element powtarzający się jest parentezą – zdaniem wtrąconym²¹. To tłumaczy poczynioną w tym wersecie redundancję frazy *ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι*²², która okala cześć centralną – *ἐδόθη μοι σκόλοψ τῆ σαρκί, ἄγγελος σατανᾶ, ἵνα με κολαφίζη*, co można schematycznie przedstawić:

ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι,
ἐδόθη μοι **σκόλοψ** τῆ σαρκί, ἄγγελος σατανᾶ, ἵνα με κολαφίζη,
ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι

By udowodnić prawidłowe określenie w tym wersecie *prozapodozy*, można przeprowadzić następujący eksperyment myślowy, polegający na usunięciu zreplikowanych elementów. Tekst wyglądałby następująco:

καὶ τῆ ὑπερβολῆ τῶν ἀποκαλύψεων. διὸ, ἐδόθη μοι σκόλοψ τῆ σαρκί, ἄγγελος σατανᾶ, ἵνα με κολαφίζη,

Przytoczona fraza nie traci niczego ze swojej treści. Wyrażenie *ἵνα με κολαφίζη* niesie ze sobą sens upokorzenia, czyli czynności zmierzającej do podporządkowania kogoś komuś przewyższającemu dany podmiot pod pewnymi względami. W świecie grecko-rzymskim i żydowskim spoliczkowanie kogoś jest niezwykle poniżającym gestem²³. Hellenistyczne dokumenty prawa, wskazują, że spoliczkowanie jest przewidywane jako kara, jako gest wyrażający poniżenie. W większości dawnych kodeksów sankcje za naruszenie prawa równały się temu rodzajowi przestępstwa, które zostało popełnione zgodnie z zasadą „oko za oko, ząb za ząb”²⁴. Addytywny charakter tych wyrażień, potwierdza tezę, że zostały użyte w celach podkreślenia czynności ofiarowania Pawłowi przez Boga swoistego „sposobu na powstrzy-

¹⁹ Pojawia się w scenach męki Chrystusa Mt 26, 67, Mk 14, 65 w kontekście maltretowania, uderzania w celu zadania bólu. K.L. Schmidt, *σκόλοψ*, w: *Theological Dictionary of the New Testament*, t. 7, red. G. Kittel, Grand Rapids 1964–1976, 409.

²⁰ A. Piwowar, dz.cyt., 313–314.

²¹ H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bydgoszcz 2002, § 625.

²² W LXX (2 Krn 32, 23; 2 Mch 5, 23; Ps 37, 5; Ps 71, 16; Prz 31, 29; Syr 48, 13) jak i u Pawła 2 Tes 2, 4 pojawia się zwykle w kontekście przewyższania czegoś lub kogoś. W Drugim Liście do Tesaloniczan pojawia się kontekście pychy Antychrysta, który ma podawać się za Boga.

²³ H.D. Betz, *The Sermon on the Mount: A Commentary on the Sermon on the Mount*, Ausburg 1995, 289–290.

²⁴ D. Ibbetson, *Wrongs and Responsibility in Pre-Roman Law*, *The Journal of Legal History* (2004) 25/2, 99–127.

manie dochodzenia w Pawle do głosu tego wszystkiego, co rozumie on przez termin *ciało*” (σάρξ). Tego typu dodatki mają również zwykle funkcję apegegetyczną. Funkcje precyzującą z pewnością owa fraza pełni wobec przywołanego obrazu bicia pięścią, wyrażającego upokorzenie. Wskazuje na to również paralelizm składniowy – użycie zaimka względnego ἵνα + coniunctivus. Funkcją prozapodozy, jak i innych powtórzeń słów lub fraz w dowolnym układzie, jak podaje Lausberg za Wergiliuszem, może być amplifikacja. „Słowa można powtarzać w celu amplifikacji, jak «nie zabiłem, nie zabiłem Meliusza» (gdzie pierwsze «nie zabiłem» jest stwierdzeniem, drugie zaś wzmocnieniem stwierdzenia), albo w celu podkreślenia pożałowania, jak «Och! Korydonie, Korydonie». Ta sama figura może być czasami stosowana w sensie ironicznym w celu wyrażenia lekceważenia”²⁵.

Wydaje się, że obie interpretacje są tu jak najbardziej zasadne. Na pewno powtarzająca się parenteza staje się wzmocnieniem stwierdzenia, które potraktowane jako część epegegetyczna, ma zapaść w pamięć, wskazując jednocześnie, że Bóg nie czyni Pawłowi krzywdy ze względu na jakieś braki jego rozumienia apostołatu. Tak mógłby być postrzegany podobnie do Hioba (Hi 8), który był posądzany o różne wykroczenia ze względu na przeciwności, które znosił. Paweł, używając prozapodozy, chce zabezpieczyć przed złą interpretacją tego, co opisuje, czyniąc to z ogromną emfazą.

Prozapodoza może również w tym przypadku wywoływać efekt ironicznego lekceważenia. Ta interpretacja będzie zasadna, jeśli uzna się pogląd H.D. Betza o parodycznym charakterze sekcji 12, 1–10. Na pewno takie odczucia mogą dominować w odbiorcach postrzegających apostołat z perspektywy, którą Paweł wyraża zwrotem „według ciała”. Jest to narzędzie do podtrzymywania efektu ironii zapoczątkowanego we wcześniejszych fragmentach jego „mowy głupca” – chlubienia się tym, co w mentalności grecko-rzymskiej nie jest powodem do chwały. B. Witherington bardzo syntetycznie ujmuje panujące w ówczesnej kulturze napięcia: „Paweł żył w kulturze agonistycznej, w której każda interakcja społeczna, mająca miejsce poza rodziną czy kręgiem przyjaciół danej osoby, była uznawana za pewnego rodzaju wyzwanie honorowe. Wyzwanie honorowe to sytuacja, w której istnieje możliwość pobrania honoru od osób stojących społecznie na tym samym lub wyższym poziomie poprzez wykonanie pewnego czynku lub usługi. Honor był zasobem ograniczonym, więc rywalizacja była ostra. Każde wyzwanie honorowe miało wygranych i przegranych. Określenie agonistyczna podkreśla aspekt zmagania obecny w tym systemie społecznym oraz fakt, że w każdej konkretnej walce mógł być tylko jeden zwycięzca. Nieuniknionym rezultatem była wrogość przegranego wobec wygranego, a poważna przegrana mogła uruchomić całą serię konwencji wrogości (policzkowanie, opluwanie, zniesławianie i tym podobne). W kulturze, w której znaczenie miały honor i wstyd, pełnej wyzwań honorowych, wzajemność była podstawą. Był to świat zgodny z zasadą «ręka rękę myje». Autentyczny prezent (dany bez myśli o zysku) był rzadkością, a idea łaski czy niezasłużonej korzyści bez żadnych zobowiązań była praktycznie nieznana. Każdy dążył nie tylko do otrzymania tego, co do niego

²⁵ H. Lausberg, dz.cyt., § 617.

przychodziło, ale też dążył do tego, by zyskać na statusie oraz zyskać większą część ograniczonego zasobu znanego jako honor²⁶”.

3.2. ROZUMIENIE OŚCIENIA Z POWODU CIAŁA W ODNIESIENIU DO KRZYŻA CHRYSYDUSA JAKO ŹRÓDŁA PAWŁOWEGO APOSTOLATU

Wracając do odpowiedzi na pytanie o to, co jest ostatecznym rozstrzygnięciem w sporze o rozwikłanie zagadki ościenia, wśród wielu interpretacji, które wypracowała przez lata egzegeza, aby ustalić, czym jest to, co zadaje Pawłowi cierpienia, należy odnieść się do podstawowego wydzwiku argumentacji 2 Kor 10–13, czyli do przeforsowania w umysłach Koryntian właściwej wizji apostolatu, której Paweł jest przykładem. Ironia, którą Paweł się posługuje, wskazując, że przedmiotem jego chluby jest słabość, przekierowuje uwagę na jego interpretację ofiary Chrystusa i na przedmiot apostolskiego kerygmatu, którym jest krzyż Chrystusa (1 Kor 1, 23), postrzegany przez pogan jako głupstwo, a przez Żydów jako głupota. W fragmencie 1 Kor 1, 18–2, 16 podobnie jak 2 Kor 10–13, Apostoł podejmuje się podjęcia procesu przeformowania ludzkiej mentalności. Transformatywny charakter wspomnianych tekstów, ma utorować drogę głoszonej przez niego Ewangelii do świadomości jego słuchaczy, stwarzając w nich nową mentalność, opartą na wydarzeniu krzyża. Zatem problematyczny oścień należy czytać jako antytezę tego, o czym mówił Paweł w pierwszej części (12, 2–6) – środka uczącego pokory. Jednak ważną treść do interpretacji wnosi w. 6, poprzedzający badaną perykopę, gdzie Paweł stwierdza, że rezygnuje z chlubienia się objawieniami, by był oceniany przez pryzmat tego, co inni w nim widzą i co od niego słyszą (φείδομαι δέ, μή τις εἰς ἐμέ λογίσηται ὑπὲρ ὃ βλέπει με ἢ ἀκούει [τι] ἐξ ἐμοῦ). Stanowi to swoiste retoryczne *ratiocinatio*, uzasadnienie przyjętej przez niego postawy. T.B. Savage wskazuje, że ta konstatacja Pawła jest tak nowa, że musi pochodzić jedynie z odczytania Chrystusowego krzyża. W największym odrzuceniu urzeczywistniła się zbawcza moc Boga (1 Kor 1, 23–24). Stąd pozostają dla ludzi dwie opcje. Albo aroganckiego chlubienia się, albo skorzystania z mocy Bożej. Paweł przestrzega przed pychą, w 1 Kor 4, 19 wskazując, że będzie przyglądał się uczynom wiernych wspólnoty korynckiej. W Starym Testamencie przykład Mojżesza ukazuje podobną zależność między pokorą a obecnością Boga. On obcował z nim przez jego podporządkowanie (Wj 3, 14). T.B. Savage podaje wiele paralelnych tekstów wskazujących, że Bóg nagradza pokornych swoją obecnością²⁷. Paweł z premedytacją unia się, nie powołując się w swoim działaniu na wyjątkowość, którą wykazuje, uważając, że najistotniejsze jest naśladowanie przykładu Chrystusa, który również, jak pisze w Liście do Filipian, ukazywał się ludziom jako sługa (μορφὴν δούλου 2, 7), we wszystkim podobny do człowieka (σχήματι εὐρεθεὶς ὡς ἄνθρωπος (2, 7), który uniażył siebie – dosłownie uczynił się pustym (ἀλλὰ ἑαυτὸν ἐκένωσεν (2, 7) aż do przyjęcia cierpienia i w ostateczności do śmierci. W wielu innych miejscach

²⁶ B. Witherington, *Paweł Apostoł: Życie i dzieło Żyda z Tarsu*, Warszawa 2020, 52–53.

²⁷ T.B. Savage, dz.cyt., 165–168.

Paweł zachęca wprost do naśladowania siebie, gdyż on sam jest naśladowcą Chrystusa (1 Kor 4, 16; 11, 1; 1 Tes 1, 6), wskazując, że skoro Chrystus złamał dotychczasowy paradygmat siły i honoru, który był powodem do wywyższania się, przyjął cierpienia i nie ukazując na ziemi swojej boskiej natury, to analogicznie powinno to mieć zastosowanie również w apostołstwie w postawie przyjmowania cierpienia na wzór Zbawiciela, wierząc w ich zbawczy charakter. Przed rozpoczęciem rozdz. 11 Apostoł przywołuje Jeremiaszowy cytat: „Ten, kto się chlubi, w Panu niech się chlubi” (2 Kor 10, 17 por. Jr 9, 22n). Pada on również w 1 Kor 1, 31, gdzie wskazuje, że Bóg wybiera tych postrzeganych w powszechnym odczuciu za słabych, aby okazać swoją moc, jak uczynił to przez „głupstwo krzyża”. Zatem mówienie z ironią o samym sobie i apostołskich trudach jest konieczne ze względu na brak zrozumienia ze strony swoich oponentów.

T.B. Savage uważa, że „słabość” w 2 Kor 10–13 odnosi się do wszystkich czynników zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych, które obciążają ludzkie istnienie, a nawet zredukują ją do niczego innego, jak tylko naczynia niosącego Chrystusową moc zmartwychwstania. Paweł nie poddaje się w 2 Kor 12, 1–10 „słabej” kondycji ludzkiej. Aktywnie przyjmuje wszystkie formy cierpienia i samozaparcia, które można znieść ze względu na Chrystusa. Przyjęcie „słabości” dla Pawła staje się systematycznym przewrotem i odrzuceniem wszystkiego, co świat może uznawać za cenne. Paweł rezygnuje ze zdrowia i dobrego samopoczucia dla „słabości”, rezygnuje ze swojego statusu, wiedząc, co może przynieść ta postawa. Każdy element jego zachowania kieruje się pokorą i samozaparciem. Paweł zawsze starał się wykonać tę „ciężką” pracę w swoich listach, aby być pokornym. Jednak, jak wyjaśnił, jego „słabością” były sposoby zdobywania boskiej mocy; ta moc przekształciła Apostoła w naczynie noszące moc Chrystusa. Jest on zatem niczym innym jak tylko naczyniem Chrystusa i dlatego nie może nic uczynić przeciwko prawdzie²⁸.

Według J.B. Wallace’a, Apostoł tutaj jak nigdzie indziej stwierdza, że został ukrzyżowany wraz z Chrystusem, choć stawia to twierdzenie w mniej bezpośredni sposób (por. Ga 1, 19–20; 6, 17; 2 Kor 4, 10). Musiał zostać ukrzyżowany ze względu na ciało, gdyż wtedy wynosiłby się ponad innych, zamiast oczekiwać tego, aby to Pan go wywyższył, by oczekiwał zrealizowania się tej nadziei w zmartwychwstaniu (1 Kor 15). Oścień zapobiega jego dumie i pozwala czekać pomocy od Pana (Ps 121)²⁹.

Kolejnym ciosem wymierzonym w oponentów, który czyni Paweł, jest zdecydowana boska afirmacja cierpiącego w ciele Pawła, którą stanowi odpowiedź dana mu przez Boga na jego trzykrotne błagania o usunięcie powodu jego cierpienia. Ten stan jest aprobowany, kontynuując ironiczny obraz Apostoła. Bóg nie leczy Pawła. Według H.D. Betza, słowa Pana z 12, 9a byłyby jedynie kontynuacją starożytniej formy parodii, w której Bóg odpowiada na prośbę o uzdrowienie. Twierdzi, że „cierń w ciele” jest nazwą choroby nadaną przez Koryntian, która miałby świadczyć, że sam Paweł jest pod jego wpływem. Według J.B. Wallace’a nie pasuje to do sposobów argumentowania na podstawie własnych doświadczeń, jakich używa Paweł

²⁸ T.B. Savage, dz.cyt., 165–168.

²⁹ J.B. Wallace, *Snatched into paradise (2 Cor 12:1–10)*. Paul’s heavenly journey in the context of early Christian experience, Berlin–New York 2011, 271–281.

w innych listach (Ga 1, 12.15–17; 2, 2; 1 Kor 9, 1.15, 8). Odrzuca, że terminologia „anioł szatana”, użyta do interpretacji „ciernia w ciele”, wywodzi się od Koryntian. Po drugie, J.B. Betz określa przyjęcie przez Pawła „niewypowiedzianych słów” jako „die ironische Spitze des Berichtes”. Twierdzi, że nie zostały one zinterpretowane ironicznie, ale jako słowa reprezentujące niezwykle wzniosłe doświadczenie³⁰. Należy odrzucić interpretację Betza, stwierdzając, że Paweł zdecydowanie nie posuwa się aż tak daleko. Przemawia raczej jak świadek Chrystusa niż parodysta, przytaczając sformułowanie usłyszane od Boga, że ἡ γὰρ δύναμις ἐν ἀσθενείᾳ τελεῖται, co można przetłumaczyć w brzmieniu – moc za pomocą słabości jest doskonała. Warto podkreślić, że te słowa padają w trakcie modlitwy. Zatem użycie aorystycznej formy czasownika παρακαλέω sugeruje, że Paweł modlił się raz, trzykrotnie powtarzając jego prośbę. Język i struktura, które były znane czytelnikom Pawła, są typowe dla próśb o uzdrowienie, występujących w większości starożytnych modlitw³¹. Polski przekład Biblii Tysiąclecia słusznie tłumaczy czasownik ὑπεραίρω w stronie medialnej, a nie w biernej, jak pozwala na to grecka gramatyka. Identyfikacja w tym czasowniku strony medialnej wskazuje na czynność dokonaną na korzyść podmiotu ją wykonującego. Podkreślone tu ponownie zostało znaczenie doświadczenia słabości jako przestrzeni działania Boga. Człowiek jest w stanie nawet wyjątkowe dary Boże odwrócić przeciwko sobie, przez wzbudzenie w sobie przekonania swojej wyjątkowości. Należy tu przytoczyć principium teologiczne zaczerpnięte przez Pawła z Księgi Jeremiasza „W Panu ma się chlubić ten, kto się chlubi” (Jr 9, 23; por 2 Kor 10, 17). Dar w postaci ościenia, danego ze względu na ciało, łączy się z przesłaniem argumentacji Pawła, wieńczy ją, uświadamiając naczelną rolę działania Boga w apostołującym, który chlubiąc się ze swoich słabości, oddając inicjatywę Bogu, realizuje Jego plan, by jak stwierdzi Paweł: ἵνα ἐπιστηνωσῇ ἐπ’ ἐμὲ ἡ δύναμις τοῦ Χριστοῦ, zamieszkała w nim moc Chrystusa.

Ciekawa jest interpretacja słabości, dostarczona przez R. Bultmanna, która łączy z egzegezą tego wersetu ogólną dyskusję na temat różnicy, jaką widzi między Pawłowym a stoickim rozumieniem ludzkiej słabości i boskiej mocy. Dla stoików jest to kwestia przymiotów człowieka oderwanych od rzeczywistości, ale dla Pawła jest to coś nieodłącznego od wydarzeń. Dla niego to poprzez wydarzenia uświadamiamy sobie ludzką „nicość”, którą nazywa ἀσθένεια. Nie jest to jakaś statyczna ułomność, która upośledza istnienie. Podobnie δύναμις nie jest abstrakcyjną cechą osoby uzewnętrzniającą się w skutecznym działaniu, ale transcendentną boską mocą, która widziana w wydarzeniach staje się częścią doświadczenia życiowego osoby³². To rozumienie wydaje się bardzo adekwatne do wydarzenia Chrystusowego krzyża, który staje się najminentniejszą formą wyrażenia mocy Bożej, która następnie staje się dostępna do przeżywania, tak jak stała się dla Pawła.

Wzmianka o tym, że Paweł modlił się o oddalenie cierpienia jest istotna (w. 8) jeszcze z innego powodu. Z punktu widzenia argumentacji wskazuje znów na wolną wolę Boga w tym zakresie. Modlitwa o uwolnienie jest racjonalną reakcją cierpiącego

³⁰ J.B. Wallace, dz.cyt., 23–26.

³¹ Tamże, 278.

³² M.E. Thrall, dz.cyt., 823.

człowieka. Nikt nie pragnie cierpienia, a raczej wywyższenia, jak pokazują to zwolennicy Pawła (2 Kor 10, 7–8). On jednak, będąc w intymnej relacji z Panem, na co wskazują użyte zaimki, otrzymuje umocnienie, łaskę, ale i potwierdzenie słuszności swojej postawy, której być może nigdy nie otrzymali jego przeciwnicy³³. Poniższe zdanie pokazuje, że *χάρις* ma być przede wszystkim definiowane jako moc boska i sugeruje, że władza ta nie jest statycznym posiadaniem, ale raczej czymś nieustannie przeżywanym na nowo przy każdej okazji walki ze słabością. M.E. Thrall mówi o łasce jako o wyrazie Bożego „ruchu w miłości” wobec ludzkości³⁴.

Paweł w mocnym *confirmatio* emfaticznie stwierdza stałość swojej postawy. Przedstawia wniosek wypływający z jego stanięcia przed Panem. Przede wszystkim dostrzega się tę pewność jego posłannictwa, pewność jego pochodzenia (Ga 2, 20). Moc Chrystusa ma zamieszkać w Pawle. Czasownik *ἐπισκηνώω* przywołuje obraz Boga zstępującego z nieba i mieszkającego w namiocie wśród ludu Izraela (Wj 40, 34). Czasownik wyrażony w konstrukcji celowej *ἵνα* + *coniunctivus* w połączeniu z czasownikiem w futurum wskazują na początek przyjęcia postawy chlubienia się i jej ciągłego podtrzymywania. Może mieć formę swoistego przykazania, które Paweł ustanowił w związku z wolą Bożą dla siebie³⁵. Dostrzega się tutaj obraz całkowitego podporządkowania się Pawła Chrystusowi. Wszystkie przeciwności, które napotyka na drodze, z radością uznaje za obszary, w których moc Chrystusa staje się bardziej skuteczna³⁶. W ostatnim wersecie (w. 10) w sposób mistrzowski wieńczy całą „mowę głupca” kilkoma zwięzłymi pociągnięciami pióra. Szczególnie w w. 10 rzuca pomost między katalogami *preistateis*, używając co prawda innych sformułowań, ale o synonimicznym znaczeniu³⁷.

4. WNIOSKI

Przeprowadzone badania wykazały możliwość alternatywnego sposobu odczytania wyrażenia *σκόλωψ τῆ σαρκί* nie jako *dativu* wyrażającego przeznaczenie, ale jako *dativu cause* „ościenia z powodu ciała”. Na racje tej propozycji wskazuje kontekst literacki bloku argumentacyjnego 2 Kor 10–13, opisującego Pawła jako Apostoła przeżywającego swoje powołanie w relatywnej „słabości”, wyrażanej w postaci bycia nieugiętym w znoszeniu przeciwności natury wewnętrznej i zewnętrznej w swojej służbie głoszenia, którego centrum stanowi krzyż Chrystusa, będący paradygmatem jego przeżywania relacji do Boga i drugiego człowieka (1 Kor 1, 18–2, 16). Oścień dany z powodu ciała dokonuje upodobnienia Pawła do Chrystusa w cierpieniu. Swoje współcierpienie z Chrystusem potwierdzał, udzielając zachęt do naśladowania Go tak, jak on to czyni (1 Kor 4, 16; 11, 1; 1 Tes 1, 6).

³³ Tamże, 821.

³⁴ Tamże, 819.

³⁵ Podobne do futurum wolitywnego, A. Piwowar, dz.cyt., 350.

³⁶ W. Hendriksen, *2 Corinthians*. New Testament Commentary, Grand Rapids 2007, 420.

³⁷ V.G. Shillington, dz.cyt., 232.

Istotnym efektem podjętych badań stało się wskazanie obecności prozapodozy, która logicznie tłumaczy zbędną redundancję w tekście, okalającą frazę *σκόλου τῆ σαρκί*, której nie oddają nowożytnie tłumaczenia, przekładając powtarzającą się syntagmę *ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι* synonimicznie. Wykazano, że ta konstrukcja w tym tekście jest nie tylko nośnikiem ironii, ale i środkiem przykuwającym uwagę, wskazującym na istotę przekazu, którym jest stwierdzenie o nadaniu Pawłowi przez Boga „ościenia z powodu ciała” oraz wskazania na jego interpretację w formie epegegetycznego sformułowania *ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι* (2 Kor 12, 7) wyjaśniającego obraz policzkowania, który tłumaczył funkcję danego przez Boga ościenia Pawłowi.

BIBLIOGRAFIA

- Belleville L.L., *2 Corinthians*, Downers Grove: Inter Varsity Press 1996.
- Betz H.D., *The Sermon on the Mount: A Commentary on the Sermon on the Mount*, Augsburg: Herme-
neia 1995.
- Bianchini F., *Seconda Lettera ai Corinzi Introduzione, Traduzione e Commento*, Torino: San Pao-
lo 2015.
- Booth W.C., *The Pleasures and Pitfalls of Irony: or, Why Don't You Say What You Mean? w: Rhetoric, Philosophy, and Literature: An Exploration*, red. D. M. Burks, Lafayette: Purdue University Press, 1978.
- Hodge Ch., *2 Corinthians*, London: Crossway Books 1996, (wersja elektroniczna) 2 Kor 12, 1.
- Garland D.E., *2 Corinthian*, Nashville: Broadman and Holman 1999.
- Harris M.J., *The second epistle to the Corinthians. A commentary on the Greek text, The new interna-
tional Greek Testament Commentary*, Grand Rapids: W.B. Eerdmans 2010.
- Hendriksen W., *2 Corinthians*. New Testament Commentary, Grand Rapids: Baker Book House 2007.
- Holland G., *Speaking Like a Fool: Irony in 2 Corinthians 10–13*, w: *Rhetoric and the New Testament: Essays from the Heidelberg Conference*, red. S.E. Porter, Sheffield: Sheffield Academic Press 1993, 250–264.
- Ibbetson D., *Wrongs and Responsibility in Pre-Roman Law*, *The Journal of Legal History* (2004) 25/2, 99–127.
- Kowalski M., *Jak chwając siebie oddać chwałę Panu? Strategia i dynamika pawłowej mowy w 2 Kor 10–13*, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich* (2014) 11/1, 333–354.
- Kowalski M., *Transforming Boasting of Self into Boasting in the Lord: The Development of the Pauline Periautologia in 2 Cor 10–13*, Lanham: University Press of America 2013.
- Langkammer H., *Tak zwana Mowa Błazna św. Pawła 2 Kor 11, 16–12, 13*, *Roczniki Teologiczne* (1998) 45/1, 135–148.
- Lausberg H., *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bydgoszcz: Homini 2002.
- McArthur J., *2 Corinthians*, Chicago: Moody Publishers 2003.
- Piwoń A., *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2017².
- Plummer A., *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, New York: Scribner 1915.
- Savage T.B., *Power through weakness. Paul's understanding of the Christian ministry in 2 Corinthians*, Cambridge: Cambridge University Press 1996.
- Schellenberg R.S., *Rethinking Paul's rhetorical education. Comparative rhetoric and 2 Corinthians 10–13*, Atlanta, 2013.
- Schmidt K.L., *σκόλου*, w: *Theological Dictionary of the New Testament*, t. 7, red. G. Kittel, Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing 1964–1976, 409–413.
- Stępień A., *Rz 4, 1–25 jako „exemplum” w Pawłowym dowodzeniu tezy o usprawiedliwieniu przez wiarę*, Kielce: Jedność 2019.

- Thrall M.E., *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of the Corinthians*, London; New York: T&T Clark International 2004.
- Wallace J.B., *Snatched into paradise (2 Cor. 12:1–10). Paul's heavenly journey in the context of early Christian experience*, Berlin–New York: De Gruyter 2011.
- Witherington B., *New Testament rhetoric. An introductory guide to the art of persuasion in and of the New Testament*, Eugene: Cascade Books 2009.
- Witherington B., *Conflict and community in Corinth. A socio-rhetorical commentary on 1 and 2 Corinthians*, Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing 1995.
- Witherington B., *Paweł Apostoł: Życie i dzieło Żyda z Tarsu*, Warszawa: Chrześcijański Instytut Biblijny 2020.

THE THORN BECAUSE OF THE FLESH (2 Cor 12, 7–10). CONTEXT, STRUCTURE, PLACE AND FUNCTION IN PAUL'S ARGUMENT

Summary

The conducted study has shown the validity of interpreting the syntagma σκόλοψ τῆ σαρκί as a dativus cause. It has also undertaken to interpret it in connection with the Pauline theology of the cross, which the Apostle developed in the earlier canonical First Letter to the Corinthians (1:18–2:16). The thorn given because of the flesh accomplishes Paul's conformation to Christ in suffering. He confirmed his compassion with Christ by giving encouragement to follow Him as he does (1 Cor 4:16; 11:1; 1 Th 1:6). A significant result of the study undertaken has been the indication of the presence of prosapodosis, which logically explains the unnecessary redundancy in the text surrounding the phrase σκόλοψ τῆ σαρκί, which is not reflected in modern translations yielding the synonymous translation of the repetitive syntagma ἵνα μὴ ὑπεραίρωμαι. It has been shown that this construction in the text is not only a vehicle for irony, but also a means of attracting attention, indicating the essence of the message.

Key words: thorn; according to the flesh; prosapodosis; rhetorical analysis

Adrian STĘPIEŃ – prezbiter diecezji kieleckiej. Obecnie doktorant Sekcji Nauk Biblijnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autor opracowania *Rz 4, 1–25 jako „exemplum” w Pawłowym dowodzeniu tezy o usprawiedliwieniu przez wiarę*, Kielce: Jedność 2019.
Kontakt e-mail: adrianstepien2501@gmail.com